

“Ulegli Duchowi Świętemu”

Nasz Pan, Jezus, chce tego: należy iść tuż za Nim. Nie ma innej drogi. Takie jest dzieło Ducha Świętego w każdej duszy – także w twojej – i masz być uległy, żeby nie stawiać przeszkód swojemu Bogu. (Kuźnia, 860)

5 czerwca

Dla skonkretyzowania, chociażby w sposób bardzo ogólny, stylu życia, który pozwoli nam obcować z Duchem Świętym – a wraz z Nim z

Ojcem i z Synem – i żyć w zażyłości z
Pocieszycielem – możemy skupić się
na trzech podstawowych zasadach:
uległość – powtarzam – życie
modlitwą i zjednoczenie z Krzyżem.

Po pierwsze uległość, ponieważ Duch
Święty jest tym, który poprzez swoje
natchnienia nadaje nadprzyrodzony
ton naszym myślom, pragnieniom i
uczynom. To On skłania nas do
przyjęcia nauki Chrystusa i do
dogłębnego jej przyswojenia, On daje
nam światło do uświadomienia sobie
naszego osobistego powołania oraz
siłę do wypełnienia wszystkiego,
czego oczekuje Bóg. Jeśli będziemy
ulegli wobec Ducha Świętego, obraz
Chrystusa będzie w nas coraz
wyraźniejszy i z każdym dniem
będziemy się coraz bardziej
przybliżać do Boga Ojca. *Albowiem
wszyscy ci, których prowadzi Duch
Boży, są synami Bożymi.*

Jeśli pozwolimy prowadzić się tej zasadzie witalnej, która jest w nas obecna, a którą jest Duch Święty, nasza żywotność duchowa będzie wzrastać i oddamy się w ręce Boże z taką samą spontanicznością i ufnością, z jaką dziecko rzuca się w objęcia swego ojca. *Jeśli się nie odmienicie i nie staniecie jak dzieci, nie wejdziecie do królestwa niebieskiego* – powiedział Pan. Stara droga dzieciństwa w życiu wewnętrznym, zawsze aktualna, nie jest ani miękkością charakteru, ani brakiem ludzkiej dojrzałości: jest dojrzałością nadprzyrodzoną, która pozwala nam zgłębić cuda Bożej miłości, uznać własną małość i utożsamić w pełni swoją wolę z wolą Bożą. (To Chrystus przechodzi, 135)

pl/dailytext/ulegli-duchowi-swietemu/
(25-02-2026)